

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)  
SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)  
SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej  
adw. Jerzego Zielaka

w sprawie adwokata **A. N.**

obwinionej o czyn z § 50 i § 53 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu  
w zw. z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej - na rozprawie

w dniu 27 września 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonego K. T.

od orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury

z dnia 26 listopada 2011 r.,

zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej /.../ z dnia

14 kwietnia 2011 r.,

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia pokrzywdzonego K. T. od ponoszenia wydatków związanych z postępowaniem kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 14 kwietnia 2011 r., adwokat A. N. została uznana za winną tego, że:

1. w sierpnia 2006 r. nie zachowała należytej staranności w rozliczeniach finansowych z K. T., tj. przewinienia z § 50 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i

Godności Zawodu i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 3 ustawy -Prawo o adwokaturze wymierzono jej karę pieniężną 8.000 zł;

2. w 2008 r. nie wydała niezwłocznie na żądanie K. T. dokumentów prowadzonych przez nią spraw w jego imieniu, tj. przewinienia z § 53 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 2 ustawy- Prawo o adwokaturze wymierzono jej karę nagany;
3. na podstawie art. 81 ust. 2 ustawy- Prawo o adwokaturze orzeczono wobec niej zakazu wykonywania patronatu na okres 3 lat.

Orzeczenie to zaskarżyła w całości obwiniona, zarzucając naruszenie art. 89 ust. 2 ustawy - Prawo o adwokaturze:

1. „poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonego i świadków, z pominięciem zasad doświadczenia życiowego – czemu Sąd dał wiarę, poprzez uznanie za wiarygodne zeznań J. S., pomijając fakt, iż w/w świadek pozostaje w konflikcie z obwinioną – przejął prowadzone przez nią sprawy, a tym samym zainteresowany jest składaniem zeznań obciążających obwinioną, przyjęcie iż zeznania pokrzywdzonego, świadka J. S. korespondują z zeznaniami świadka E. B. – w sytuacji kiedy ostatni z wymienionych świadków nie potwierdził przekazania kwoty 3.600 zł,
2. poprzez pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych przez obwinioną, mających na celu wyjaśnienie okoliczności istotnych dla sprawy – w tym wykazanie, iż działania pokrzywdzonego mają jeden cel, a mianowicie – nie uregulowania należnego honorarium adwokackiego na rzecz pokrzywdzonej w sprawie o dział spadku i zniesienie współwłasności,
3. poprzez pominięcie faktu, że sprawę obecnie w imieniu pokrzywdzonego prowadzi świadek radca prawny J. S”.

Wskazując na powyższe zarzuty, obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie jej od dokonania zarzucanych czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, orzeczeniem z dnia 26 listopada 2011 roku,:

1. uchylił zaskarżone orzeczenie w całości;
2. w zakresie czynu określonego w pkt. 1 zaskarżonego orzeczenia postępowanie umorzył;

3. w zakresie czynu opisanego w pkt. 2 zaskarżonego orzeczenia sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej /.../.

Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej rozpoznając niniejszą sprawę rażąco naruszył przepisy postępowania, w tym art. 410 k.p.k. oraz oddalił zbiorczo wszystkie wnioski dowodowe obwinionej, bez indywidualnego wskazania podstawy do oddalenia wniosków i dlatego też zasła konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Z uwagi jednak na to, że czyn pierwszy zarzucany obwinionej przedawnił się w sierpniu 2011 r., a zatem w dacie orzekania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, nie był on w stanie orzekać wobec treści art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 95n w zw. z art. 88 ust. 4 ustawy- Prawo o adwokaturze i dlatego należało w tym zakresie postępowanie umorzyć. W pozostałej części, dotyczącej zarzutu drugiego, sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Kasację od prawomocnego orzeczenia wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego K. T., zaskarżając orzeczenie w całości. Zarzucił mu „rażące naruszenie prawa, w szczególności art. 95h oraz art. 88 ustawy- Prawo o adwokaturze, odpowiednio przez przyjęcie, iż w omawianym stanie faktycznym stwierdzone przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny uchybienia postępowania pierwszej instancji skutkować powinny umorzeniem postępowania, jak również, iż w dacie orzekania w II instancji ustała karalność przewinienia dyscyplinarnego”.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej na rozprawie przed Sądem Najwyższym wniósł o oddalenie kasacji.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja pełnomocnika pokrzywdzonego jest oczywiście bezzasadna. Wprawdzie takie rozstrzygnięcie, zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k., nie wymaga pisemnego uzasadnienia, jednakże Sąd Najwyższy uznał za celowe ustosunkowanie się na piśmie do zarzutu podniesionego w kasacji.

Przed wszystkim konieczne jest jednak określenie zakresu rozpoznania kasacji wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonego. Wprawdzie z treści kasacji wynika, iż zostało zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego

Adwokatury w całości, co mogłoby wskazywać na objęcie granicami zaskarżenia rozstrzygnięcia tego Sądu również w zakresie czynu drugiego, jednakże już sama treść zarzutu jak i uzasadnienie kasacji pozwalają jednoznacznie przyjąć, iż w istocie kasacją zostało zaskarżone orzeczenie w części umarzającej postępowanie w zakresie pierwszego czynu.

W tej sytuacji należy stwierdzić, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury rozpoznając odwołanie obwinionej nie naruszył przepisów art. 88 i art. 95h ustawy z dnia 26 maja 1982 r.- Prawo o adwokaturze (j.t. Dz. U. z 2009, Nr 146, poz. 1188). Istotnie bowiem, w chwili orzekania w dniu 26 listopada 2011 r., przez ten Sąd, karalność pierwszego z czynów przypisanych obwinionej w punkcie 1 orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej ustała, albowiem od jego popełnienia upłynął już okres 5 lat określony w art. 88 ust. 4 Prawa o adwokaturze. Wobec treści kasacji należy przypomnieć, że przedawnienie karalności jest instytucją prawną opierającą się na założeniu, iż po upływie znacznego czasu od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego pociąganie obwinionego do odpowiedzialności nie jest celowe. W aspekcie materialnoprawnym przedawnienie jest okolicznością uchylającą karalność, natomiast skutkiem procesowym jest zakaz wszczynania postępowania i nakaz umorzenia postępowania wszczętego w sprawie o czyn, którego karalność ustała. W takiej sytuacji, Sąd odwoławczy rozpoznając odwołanie obwinionej i stwierdzając, iż zachodzą okoliczności wyłączające postępowanie, co do czynu pierwszego, nie tylko miał prawo, ale obowiązek uchylić zaskarżone orzeczenie i umorzyć postępowanie w tej części. W sytuacji, gdyby tego nie uczynił i utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy, wystąpiłaby w sprawie bezwzględna przyczyna odwoławcza w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., która stanowiłaby podstawę skutecznej kasacji. Oczywiście jest, iż Sąd odwoławczy uprawniony jest także, w razie stwierdzenia konkurencji negatywnych przesłanek procesowych, określonych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., wydać orzeczenie uniewinniające, ale takie rozstrzygnięcie może zapaść jedynie wówczas, gdy pozwalają na to zebrane w sprawie dowody (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r., SDI 60/04, LEX nr 568862). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, co wynika wprost z treści uzasadnienia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, który wskazał na szereg uchybień i braków postępowania, których dopuścił się Sąd I instancji.

Nie można zgodzić się również z twierdzeniem pełnomocnika pokrzywdzonego, iż czyn zarzucany obwinionej w punkcie pierwszym nie uległ przedawnieniu, gdyż zawiera on znamiona przestępstwa przywłaszczenia mienia. Oczywistym jest, a co wynika wprost z treści art. 88 ust. 2 Prawa o adwokaturze, że w sytuacji, gdy zarzucane przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie następuje wcześniej niż przedawnienie karne. Nie można jednak pomijać tego, że to jedynie prawomocny wyrok sądu powszechnego skazujący za przestępstwo, którego znamiona zawarte są w zarzucanym przewinieniu dyscyplinarnym jest podstawą ustaleń w postępowaniu dyscyplinarnym, iż przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa (por. postanowienie z dnia 27 listopada 2003 r., SNO 73/03, LEX nr 471884; uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, z. 10, poz. 87). W niniejszej natomiast sprawie, jak wynika z uzasadnienie kasacji, pokrzywdzony zamierzał dopiero złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez obwinioną i miało to być zawiadomienie ponowne. Zauważyć należy, że toczyło się już postępowanie przygotowawcze, z zawiadomienia pokrzywdzonego, przeciwko adwokat A. N., jednakże postanowieniem prokuratora z dnia 25 lutego 2011 r. dochodzenie o czyn z art. art. 284 § 1 k.k. zostało prawomocnie umorzone wobec niepopełnienia przez nią zarzucanego jej czynu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie, zwalniając pokrzywdzonego od ponoszenia wydatków związanych z postępowaniem kasacyjnym w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 95n Prawa o adwokaturze.